

Nieobce Studium Języków Obcych

Studium Języków Obcych istniejące w naszej uczelni jest jednostką pozawydziałową. Działają tu dwa zespoły językowe: Zespół Języka Angielskiego oraz Zespół Języków Germańskich, Romańskich i Słowiańskich. O działalności Studium opowiada dr Lucjan Bluszcz, kierownik SJO.

Dobrze dobrana kadra to podstawa!

AGH-owskie Studium Języków Obcych zatrudnia obecnie około 100 pracowników. Liczba ta jest często zmienna. – Zatrudnionych z tytułu umów o pracę oraz mianowania jest około siedemdziesięciu kilku osób. Są to ludzie przyjęci do pracy w wyniku konkursów i tutaj nie ma żadnej przypadkowości. Zatrudniamy również pewną liczbę osób z tytułu umów cywilnoprawnych. Są to wyłącznie (z jednym wyjątkiem) nauczyciele języka angielskiego – mówi kierownik SJO, dr Lucjan Bluszcz. – Nie jesteśmy nigdy w stanie przewidzieć do końca, ilu będziemy mieli studentów, szczególnie w przypadku języka angielskiego, a w chwili obecnej dotyczy to również języka hiszpańskiego, dlatego musimy zatrudniać również wykładowców z tytułu umów cywilnoprawnych – dodaje. Na tego rodzaju umowy nauczyciele zatrudniani są najczęściej na jeden semestr. W przypadku, gdy ich praca nie jest zadowalająca, zostają zwolnieni w połowie semestru. – Po sprawdzeniu kwalifikacji i dokumentów, zatrudniamy tylko i wyłącznie ludzi o pełnych kwalifikacjach – czyli posiadających wykształcenie filologiczne uniwersyteckie i doświadczenie pedagogiczne – zapewnia kierownik SJO.

Dobrze wyposażone sale... i ich brak

Mocna kadra to połowa sukcesu każdego wydziału i uczelni. Doktor Lucjan Bluszcz wymienia ją także jako atut SJO. Silną stroną Studium Języków Obcych jest część sal wykładowych, przystosowanych do nauki języków obcych (pawilon D-11). Dzięki funduszom unijnym została stworzona również sala multimedialna. – Słabym punktem jest ciągle brak sal, z którym się borykamy. Musimy sale wynajmować od wydziałów. Często są one przypadkowe, tzn. nieprzystosowane do nauki języków obcych – opowiada kierownik studium. Czego zatem brakuje w salach? – W sali, która jest przystosowana, musi znajdować się rzutnik, odtwarzacz DVD z wejściem USB, możliwość podłączenia laptopa, odpowiednie nagłośnienie, możliwość zaciemnienia okien. Taki sprzęt potrzebny jest dlatego, że posługujemy się różnego rodzaju materiałami filmowymi. Czyli inaczej mówiąc, niezbędne jest wyposażenie XXI wieku. Jeżeli tego rodzaju warun-

ków sala nie spełnia, to oczywiście cierpią na tym uczestnicy zajęć – dlatego nazywam to naszą słabą stroną, jednakże nie przez nas zwinioną, bo nie my o tym decydujemy. Pojawia się jednak nadzieja – niebawem rozpocznie się przebudowa budynku w okolicach Wydziału Odlewnictwa, który przeznaczony będzie tylko i wyłącznie na potrzeby Studium Języków Obcych. – Pan rektor uruchomił odpowiednie fundusze, w tej chwili toczą się procedury przetargowe. Do roku budynek ma być gotowy i to rozwiąże nasze problemy – cieszy się kierownik SJO.

Nie samą nauką student żyje ☺

Działalność Studium Języków Obcych nie kończy się na dydaktyce. Przy SJO działa także Fundacja Lektorów AGH oraz Koło Naukowe Blabel. – Fundacja Lektorów AGH zajmuje się głównie organizowaniem kursów językowych. Jest to działalność czysto komercyjna, a cały dochód fundacji przeznaczony jest na potrzeby SJO. Natomiast Koło Naukowe Blabel jest kołem niezwykle aktywnym, organizującym różnego rodzaju działania. Jednym z nich jest aranżowanie spotkań mających na celu poszerzanie wiedzy kulturowej studentów na temat krajów, których języków się uczą. Członkowie koła przygotowują także referaty i biorą udział w sesjach naukowych kół studenckich, które odbywają się w okolicach Dnia Górnika lub Dnia Hutnika. Wreszcie koło naukowe wydaje biuletyn zatytułowany „The Blabels”. Jest to biuletyn comiesięczny, w którym prezentowana jest tematyka związana z szeroko rozumianą kulturą krajów, których języków uczymy – opowiada dr Lucjan Bluszcz. Studium Języków Obcych organizuje także od kilku lat Dzień Języków Obcych. Jego program obejmuje konkursy z nagrodami, prezentacje kultury i spotkania z ciekawymi ludźmi. Kierownik jest zadowolony z aktywności studium: – Mamy bardzo dużą liczbę studentów, a w związku z tym bardzo dużą liczbę godzin i po prostu nie starcza nam ani czasu ani siły na dodatkową działalność. Myślę, że Dzień Języków Obcych, Fundacja Lektorów i koło naukowe to wystarczająca ilość działań jednostki, nie mówiąc o podstawowej działalności – prowadzeniu zajęć, której jesteśmy w stanie podolać. Chcemy robić to dobrze!

Tylko angielski?

W grudniu 2011 roku studenci AGH zorganizowali akcję podpisywania internetowej petycji w związku z pogłoskami, według których władze AGH mają znieść naukę innych języków obcych niż angielski. Cała inicjatywa okazała się niepotrzebna. Kierownik SJO wyjaśnia: – Władze uczelni w żaden sposób

nie chcą likwidować nauki języków obcych, jest to błędna interpretacja intencji władz. W dalszym ciągu wszystkie języki będą nauczane. – O co zatem całe zamieszanie? – W tej chwili zostają wprowadzane na wszystkich uczelniach w Polsce tzw. Krajowe Ramy Kwalifikacji, czyli odpowiednio zaprogramowany system kształcenia studentów, który ma zakończyć się osiągnięciem określonych efektów kształcenia. W tym wszystkim również mieszczą się języki obce. Według nowych zasad każdy student studiów pierwszego stopnia będzie miał do swojej dyspozycji 180 godzin. Naszą uczelnię stawia to na czele w stosunku do wszystkich uczelni sąsiednich, czy to w Krakowie, czy w Polsce, gdyż jest to bardzo wysoka liczba godzin. Każdy student będzie musiał zaliczyć na poziomie B2 jeden język – jest to najczęściej język kontynuowany ze szkoły średniej. Natomiast pozostaje kwestia otwartą drugi język, który studenci mogą wybrać w przypadku wcześniejszego zaliczenia pierwszego języka (tego kończącego się egzaminem B2) – wyjaśnia dr Bluszcz. Wygląda więc na to, że studenci AGH nie zostaną pozbawieni możliwości nauki innych języków. Kierownik SJO dodaje: – Akcja podpisywania petycji była akcją oddolną, prowadzoną przez studentów na różnych forach, często wynikającą z dezinformacji, której twórcą nie jest w żaden sposób kierownik, ani też SJO. Nie wiem skąd się wzięły takie informacje, tym niemniej muszę je zdementować. W dalszym ciągu będzie możliwość uczenia się innych języków dla tych, którzy chcą. Ci, którzy nie chcą, i tak nie przyjdą na zajęcia, które będą zajęciami nadobowiązkowymi. Prawdopodobnie (nie na pewno!) zajęcia z drugiego języka będą honorowane punktami ECTS. Zarządzenie w tej sprawie wyda rektor.

Znajomość języków obcych jest w dzisiejszych czasach sprawą niezwykle ważną. Dlatego działalność jednostek odpowiedzialnych za ich nauczanie musi być dobrze zorganizowana i prowadzona na najwyższym poziomie. Studium Języków Obcych AGH nie tylko umożliwia studentom naukę, ale także dostarcza sposobności do innych działań mających związek z językami obcymi oraz innymi kulturami. Pamiętajmy tylko, że to, ile się nauczymy, zależy głównie od naszych chęci!

✉ Anna Michałkowska

Studentka III roku socjologii Wydziału Humanistycznego

Reportaż powstał w ramach zajęć z przedmiotu *Retoryka i gatunki medialne*